

# Szwankowska, Hanna

---

## Stanisław Herbst — działacz społeczny

---

Przegląd Historyczny 98/4, 559-562

---

2007

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

## Stanisław Herbst — działacz społeczny

Pierwsze społeczne działania Stanisława Herbst a związane były z harcerstwem w 23. Warszawskiej Drużynie Harcerskiej przy Gimnazjum im. Stefana Batorego w Warszawie przy ul. Kapucyńskiej 21, a później w nowym gmachu przy ul. Myśliwieckiej 6. Wydaje się, że niebywałe społeczne zaangażowanie Profesora wywodziło się z głębokiego przeżycia i wchłonięcia harcerskiego ideału służby — służby Bogu i Ojczyźnie. Takie samo przekonanie znalazłam też we wstępie do artykułu Wiesława Majewskiego o: „Stanisław Herbst historyk, nonkonformista”<sup>1</sup>.

Harcerstwo miało duże znaczenie w kształtowaniu charakteru i zainteresowań wychowanka słynnego „Batorego”; poważnie traktował ulubione wycieczki krajoznawcze, zadziwiając druhów objaśnieniami historycznymi na trasie. „Patrzył na całość harcerskiej imprezy jak oficer sztabowy” — napisał Andrzej Zahorski<sup>2</sup>.

Studiując historię na Uniwersytecie Warszawskim Herbst należał do Chrześcijańskiego Związku Akademickiego grupującego ludzi różnych wyznań i przekonań politycznych. Chętnie bywał u Stanisława Michalskiego — organizatora nauki, dyrektora Funduszu Kultury Narodowej, skupiającego na piątkowych gawędach wybitnych intelektualistów różnych zawodów i poglądów, również młodzież.

Praca asystenta (oprócz paru innych zajęć) od 1933 r. w Zakładzie Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej, kierowanym przez znakomitego profesora Oskara Sosnowskiego, pogłębiła zainteresowania historyczno–wojskowe Stanisława Herbst a, a także fascynację zabytkami architektury. Właśnie na terenie Wydziału Architektury Politechniki przy ul. Koszykowej 55 we wrześniu 1939 r. rozpoczął służbę cywilnej obrony Warszawy; praca „prozaiczna”, lecz jakże potrzebna: zainstalowanie na dziedzińcu pompy, którą też często obsługiwał. Brał także udział w zabezpieczeniu Archiwum Ordynacji Nieświeskiej.

Po zajęciu Warszawy przez Niemców brał udział wraz z Janem Zachwatowiczem, Jerzym Szablowskim i Bogdanem Guerquinem w brawurowej akcji wywiezienia bardzo cennych zbiorów Centralnego Biura Inwentaryzacyjnego (pomiar, fotografie, klisze) z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przy al. Szucha 25 do Zakła-

---

<sup>1</sup> W. Majewski, *Stanisław Herbst — historyk–nonkonformista*, [w:] *Stanisław Herbst historyk i regionalista. 12 lipca 1907 — 24 czerwca 1973*, red. J. Kazimierski, Warszawa 1996, s. 25.

<sup>2</sup> A. Zahorski, *Życie i twórczość Stanisława Herbst a*, [przedmowa do:] S. Herbst, *Potrzeba historii czyli o polskim stylu życia. Wybór pism*, t. I, Warszawa 1978, s. 10.

du Architektury Polskiej na Koszykową wtedy, gdy gmach Ministerstwa już zajmowało Gestapo<sup>3</sup>.

Do Związku Walki Zbrojnej Stanisław Herbst wstąpił na początku września 1940 r.; jak pisał Władysław Bartoszewski, pisał do „Biuletynu Informacyjnego” krótkie, ale celne noty i komentarze głównie o polityce okupanta na ziemiach polskich<sup>4</sup>. W drugiej połowie tegoż roku wszedł do szczupłego jeszcze wówczas zespołu Wydziału Informacji Biura Informacji i Propagandy KG ZWZ. Zespół ten powiększył się znacznie, głównie o historyków. Szefem Wydziału Informacji był na początku architekt Jerzy Makowiecki. BIP, jak wiadomo, stał się czymś w rodzaju Biura Studiów, które opracowywało materiały dla naczelnego wodza, rządu w Londynie, dowódców AK w centrali i okręgach. „Chrobot” (Herbst) kierował referatem spraw żydowskich i ukraińskich, pisywał też o relacjach polsko-ukraińskich w konspiracyjnym piśmie Stronnictwa Demokratycznego „Nowe Drogi” artykuły nacechowane obiektywizmem, chęcią rozumienia różnych racji i dużą dozą dobrej woli wobec ludzi inaczej myślących<sup>5</sup>. Szkice i przyczynki historyczne zamieszczał w czasopiśmie ZWZ-AK „Insurekcja”. Od 1941 r. dokumentował losy ludności żydowskiej; raport przygotowany w 1942 r. przez Henryka Wołoskiego i Stanisława Herbstę, wywieziony do Londynu przez kurierów Jana Karskiego i Jerzego Lerskiego, stał się dla rządu polskiego podstawą noty do rządów Narodów Zjednoczonych o zagładzie Żydów. Sam uratował rodzinę Zajczyków; dom państwa Herbstów był otwarty dla uciekinierów. Uczestniczył też w konspiracyjnych zebraniach Towarzystwa Opieki nad Zabytkami i Towarzystwa Urbanistów Polskich, spotkaniach „Unii”, Komisji do spraw Muzeów i Ochrony Zabytków przy Delegaturze Rządu, prowadził wykłady w tajnej Wolnej Wszechnicy Polskiej, głównie dla studentów-żołnierzy Batalionów Chłopskich. W 1943 r. podjął się niebezpiecznej podróży do Krzemieńca, by odzyskać pamiątki po Juliuszu Słowackim, wypożyczone na wystawę w 1939 r.

Wykonując rozkaz zwierzchników z AK, pozostał w czasie Powstania w domu przy ul. Kieleckiej 16, oczywiście nie bezczynnie: wydawał z kolegą pisany na maszynie komunikat informacyjny z prywatnego nasłuchu radiowego. Po kapitulacji Powstania brał udział w „akcji pruszkowskiej”, ratując księgozbiory i archiwalia, m.in. zbiory Korotyńskich — cenne warszawiana, książki z Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, zdjęcia pomiarowe z Wydziału Architektury Politechniki. W grudniu 1944 r., będąc z rodziną w Krakowie, nawiązał kontakt z BIP i pisał relacje do wznowionego „Biuletynu Informacyjnego” do czasu rozwiązania AK — 19 stycznia 1945<sup>6</sup>.

Trudno w krótkim tekście ująć właściwie postawę i dokonania Profesora dla nauki, kultury i ludzi — dla Polski, w ciężkich powojennych latach wytężonej pracy: dydaktycznej, naukowej, redakcyjnej, organizacyjnej. Wszystko to było przeniknięte ideałem służby. Przypomnijmy: w latach 1945–1952 pracował Herbst w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, kierował Wydziałem Dokumentacji Prac Konserwatorskich w Ministerstwie Kultury i Sztuki, przewodniczył Radom Naukowym Żydowskiego Instytutu Historycznego, Komisji Badań Dawnej Warszawy, gdzie był również redaktorem opracowań i najwspanialszym opiekunem po śmierci kierownika Komisji Stanisława Żaryna. Był aktywny

<sup>3</sup> Ibidem, s. 14, 15, 17.

<sup>4</sup> W. Bartoszewski, *Lata wojenne Stanisława Herbstę*, [w:] *Stanisław Herbst*, s. 78.

<sup>5</sup> Ibidem, s. 78–90.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 89.

w Obywatelskim Komitecie Odbudowy Zamku i... trudno wyliczyć gdzie jeszcze. Za najważniejszą uważał pracę dydaktyczną na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego (od 1945 r. do końca życia). Na Uniwersytecie długo czekał na profesurę, nie był członkiem PAN, mało jeździł za granicę — władze nie kwapiły się do wyrażania uznania — znały Jego niezależną postawę.

Prof. Andrzej Zahorski tak scharakteryzował szczególne uzdolnienia Herbsta jako nauczyciela akademickiego: „umiał swą wielką erudycję przekazać studentom; był wobec nich tak ogromnie, ujmująco życzliwy, a to, co im wykladał było życzliwe, rzetelne, pogłębione”<sup>7</sup>. Prowadził dwa seminaria magisterskie: historii wojskowej i historii kultury; liczba prac magisterskich obronionych na tych seminariach przekroczyła 400. Dwa seminaria doktorskie poświęcone były tym samym gałęziom historii. Uczęszczali na nie doktoranci, a także inne osoby różnego dorobku i wieku. Prof. Teresa Z a r ę b s k a z Wydziału Architektury Politechniki i niżej podpisana pisałyśmy kiedyś o tych niezapomnianych spotkaniach, a płk Tadeusz R a w s k i seminarium wojskowe profesora nazwał „skansenem wymiany wolnej myśli”<sup>8</sup>.

W 1956 r. prof. Herbst przyjął propozycję objęcia Katedry Historii Wojskowej w Wojskowej Akademii Politycznej. „Podjęmuję się tego zadania — mówił Rawskiemu — nim co się stanie, wraz z innymi kolegami, wychowam grono światłych oficerów oraz zrobię coś dla odrodzenia polskiej myśli wojskowej”<sup>9</sup>.

Wróćmy do zajęć na Uniwersytecie: prowadził je w Instytutach: Historycznym, Historii Sztuki i Geograficznym, był (do 1962 r.) kierownikiem Katedry Historii Polski do XVIII w., a następnie Zakładu Najnowszej Historii Polski i Powszechnej, powierzono mu funkcję prodziekana, a w latach 1962–1969 dziekana Wydziału Historycznego. 8 marca 1968, w dniu wiecu studentów na dziedzińcu UW, zwołanego jako protest przeciw zdjęciu „Dziadów” z afisza przez Ministerstwo Kultury oraz przeciw relegowaniu kolegów (Adama Michnika i Henryka Szlajfera), wiecu rozgromionego brutalnie przez Służbę Bezpieczeństwa, dziekan i prodziekan Henryk S a m s o n o w i c z usiłowali uspokoić nieprzytomnych od alkoholu czy środków podniecających agresorów i bronili bitych studentów.

Tego popołudnia akurat mieliśmy nasze seminarium doktoranckie na pustym zupełnie Uniwersytecie. Długo i milcząco czekaliśmy na Profesora; gdy wszedł — półżywy z wyczerpania — milcząc postawił na stole czekoladki (było to „święto kobiet”) i osunął się na stół na swe wyciągnięte ręce. Zapanowało całkowite milczenie; wiedzieliśmy, co się działo tego ranka i jaka była postawa dziekana.

Do władz Polskiego Towarzystwa Historycznego Stanisław Herbst należał od wojny, a funkcję prezesa jego Zarządu Głównego w wyniku kolejnych reelekcji sprawował od października 1956 r. do śmierci. Ogromnie przemęczony prosił kilkakrotnie o zwolnienie go z tego zaszczytnego obowiązku, jednak koledzy historycy byli bezlitośni. „Rozumieliśmy, że na tym stanowisku jest nie do zastąpienia” — pisał Andrzej Zahorski<sup>10</sup>. Za preze-

<sup>7</sup> A. Zahorski, op. cit., s. 31.

<sup>8</sup> T. Rawski, *Seminarium Stanisława Herbsta skansenem wymiany wolnej myśli*; T. Zarebska, *Na seminarium u Profesora*; H. Szwanowska, *Pamięci Profesora*, wszystkie teksty [w:] *Stanisław Herbst*, s. 124, 129–149; H. Szwanowska, *Pamięci Profesora*, „Kronika Warszawy” 1978, nr 3, s. 91–92.

<sup>9</sup> T. Rawski, op. cit.

<sup>10</sup> A. Zahorski, op. cit., przyp. 2, s. 45.

sury prof. Natalii Gąsiorowskiej–Grabowskiej, badacza historii gospodarczej, osoby wysoko stojącej w hierarchii partyjnej, Herbst był wiceprezesem „faktycznie realizującym własną wizję i swoją koncepcję”, czytamy we wspomnieniu Henryka Samsonowicza<sup>11</sup>. Wiceprezes kładł wielki nacisk na rozwinięcie badań regionalnych w mniejszych i większych ośrodkach w Polsce i organizował nowe. Zachęcał do pracy miłośników historii w wielu miejscowościach, nie szczędził czasu i sił na rozmowy i wskazówki, jeżdżąc nocnymi pociągami po całej Polsce, pomagał w publikowaniu osiągnięć regionalnych historyków i działaczy.

20 października 1956, gdy zebrało się VIII Plenum PZPR, co przyniosło istotne zmiany w Polsce, w pałacu Staszica przy Nowym Świecie 72 obradowało Walne Zgromadzenie PTH. W prawdziwie wolnych wyborach delegaci wypowiedzieli się przeciwko kandydatu-rze prof. Natalii Gąsiorowskiej–Grabowskiej, zaś na prezesa Zarządu Głównego w dziewięćdziesięciu kilku procentach oddali głosy na Stanisława Herbstę.

Po jego śmierci 24 czerwca 1973 Polskie Towarzystwo Historyczne i Towarzystwo Miłośników Historii zainicjowało nagrodę Jego imienia, gromadziło swych członków na wielu zebraniach wspomnieniowych; opublikowano niemało życiorysów i wspomnień. Wydaje mi się jednak, że należałoby dokładnie przebadać dostępne materiały i opracować całość dokonań Stanisława Herbstę w ramach PTH — jego służby dla historii.

---

<sup>11</sup> H. Samsonowicz, *Stanisława Herbstę koncepcja Polskiego Towarzystwa Historycznego*, [w:] *Stanisław Herbst*, s. 127–128.